



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (198.)
oraz Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (188.)
w dniu 18 listopada 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Wpływ zmian legislacyjnych i administracyjnych na wielkość i funkcjonowanie szarej strefy na rynku prętów zbrojeniowych oraz sytuację sektora finansów publicznych.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 13)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, otwieram posiedzenie połączonych Komisji Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Narodowej. W imieniu pana senatora Stanisława Jurcewicza i swoim witam wszystkich bardzo serdecznie.

Przedmiotem posiedzenia jest informacja będąca konsekwencją naszych działań legislacyjnych i w Sejmie, i w Senacie, ale także podejmowanych przez obie nasze komisje prac, których efektem była zmiana ustawy o VAT. Tematem dzisiejszego posiedzenia jest wpływ zmian legislacyjnych i administracyjnych na wielkość i funkcjonowanie szarej strefy na rynku prętów zbrojeniowych oraz sytuację sektora finansów publicznych. Chodzi o to, jaki wpływ na sektor finansów publicznych miały zmiany legislacyjne.

Przy okazji przygotowania ustawy pojawiły się wnioski wielu środowisk, aby pokazać skutki zmian ustawowych, ich pozytywne efekty, lub też sugestie, gdzie należy dokonać zmian. Dzisiaj pewnie nie będziemy w stanie wszystkiego omówić, przedyskutować, ale to jest temat, który nasze komisje, ale także ministra finansów, ministra gospodarki bardzo mocno interesuje i zajmuje. Wszyscy jesteśmy coraz bardziej przekonani do zmian, które w jak największym stopniu muszą eliminować szarą strefę.

Nie chcę przedłużać, bo nie mamy zbyt wiele czasu. Miałbym propozycję, aby w pierwszej kolejności poprosić o zabranie głosu państwa, którzy przygotowali prezentacje. Proszę o krótkie wystąpienia. Prezentacje zresztą są zawieszane na stronach internetowych obu naszych komisji, a także na stronie Senatu, senatorowie również je otrzymali. Myślę, że państwa prezentacje będą de facto podsumowaniem i przedstawieniem wniosków, które... Tak byśmy to widzieli.

Jednocześnie prosimy o przedstawianie się, aby w protokole znalazły się odpowiednie zapisy, kto przygotował prezentację.

Bardzo proszę, Panie prezesie.

Prezes Zarządu Hutniczej Izby Przemysłowo-Handlowej Stefan Dzienniak:

Dobry wieczór.

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za zaproszenie na posiedzenie połączonych komisji senackich. Mamy okazję jeszcze raz podziękować państwu za prace prowadzone przed dwoma laty, przed rokiem, kiedy w ostatniej chwili, gdy Senat pochylił się nad zmianą ustawy, prosiliśmy o jak najszybsze jej wdrożenie.

Dzisiaj przychodzimy powiedzieć państwu, że mieliście państwo rację, że to była dobra zmiana. Bardzo krótko chcę pokazać to, co przygotowaliśmy na dzisiejsze spotkanie.

Rozpoczynamy, jak to bywa zarówno w biznesie, który jest mocno osadzony, jak i w tym, który zaczyna się rozwijać, od rynku. Proszę zauważyć, że rynek wyrobów od roku 2004, czyli w ciągu dziesięciu lat, wzrósł znacząco, to jest o 50%. Proszę też zwrócić uwagę na to, co się stało w roku 2014. Myśmy szacowali, że w roku 2014 nastąpi zużycie około 10,5 miliona t stali. Dzisiaj poprawiliśmy nasze szacunki na 11,5 miliona t. To nie jest prawdziwy wzrost rynku, to jest ujawnienie wielkości szarej strefy. Prawdziwy wzrost rynku szacujemy na około 6–7%, reszta to jest ujawnienie szarej strefy, czyli jeżeli chodzi o zużycie w roku 2013, dane za trzy kwartały przed wejściem w życie ustawy nie były prawdziwe, istniała ogromna szara strefa.

Niżej pokazany jest udział importu i dostaw krajowych w zużyciu jawnym. Jeżeli chodzi o zużycie produktów stalowych w ogóle, dostawy krajowe wynoszą niestety tylko 32%. To nie dotyczy prętów, do tej kwestii przejdę za chwilę. W zużyciu ogółem 32% stanowią dostawy krajowe, 68% dostawy z importu. Wykorzystanie naszych zdolności produkcyjnych jest na poziomie 67%, ale to jest temat na inną okazję, na spotkanie dotyczące konkurencyjności polskiego przemysłu w Unii Europejskiej.

Rynek prętów zbrojeniowych. Gdy w 2011 r. mówiliśmy o początkach szarej strefy, zwróciliśmy uwagę na to, że na rynku dzieje się coś niedobrego. Zaczęliśmy robić analizy, śledzić statystyki. I w październiku 2012 r., czyli dwa lata temu, rozpoczęliśmy działania. Byliśmy na spotkaniu w Ministerstwie Finansów, spotykaliśmy się z posłami, z senatorami indywidualnie, zwracaliśmy uwagę na to, że dzieje się coś niedobrego.

Zużycie krajowe szacowaliśmy wtedy na poziomie 1 miliona 200 tysięcy t, 1 miliona 300 tysięcy t. To był w Polsce bardzo dobry okres, jeżeli chodzi o zużycie stali, ponieważ to był szczytowy moment ogromnych inwestycji infrastrukturalnych: drogi, autostrady, stadiony na mistrzostwa Europy.

Udział dostaw krajowych w rynku zmalał w szczytowym okresie do 25%, reszta pochodziła z importu, zarówno o legalnego, jak i nielegalnego. Szara strefa została

pokazana za pomocą szarego koloru, jego zakres sięga od połowy 2010 r. do 1 października 2013 r., to jest ta zielona kreska. Przedstawiłem dane ogólne, teraz skupię się na kwestii prętów. Udział prętów zbrojeniowych z importu. Przywóz z krajów Unii Europejskiej zarejestrowany przez Ministerstwo Finansów oznaczony jest kolorem niebieskim. Proszę zwrócić uwagę na to, jaka skala była w pierwszych kwartałach lat 2011, 2012 i 2013. Dużo więcej importu niezarejestrowanego w stosunku do tego, który był zgłoszony w Ministerstwie Finansów, co oznaczało jednocześnie niezapłacony podatek VAT. Myśmy tracili rynek, huty zrobiły postoje, przerwy w produkcji po to, żeby w ogóle utrzymać się przy życiu. Sytuacja była dramatyczna. Szukaliśmy też oczywiście rynku zbytu za granicą, bardzo często po niekorzystnych cenach.

Przy pomocy dwóch krzywych obrazuję to, co się stało w tym okresie. Krzywe, oznaczające import i eksport, przecięły się w roku 2009. Lawinowo, można powiedzieć, rósł import do momentu wprowadzenia ustawy. A potem tak samo gwałtownie, w ciągu kilku tygodni, skończył się eksport stali w Polsce.

Dlaczego to się skończyło? To był eksport, którego de facto nie było, to był towar, który wyjeżdżał za granicę na godzinę i zaraz wracał do Polski tą samą ciężarówką. To był system karuzelowy, o którym wtedy mówiliśmy.

Szanowni Państwo, tak jak powiedziałem, w szczytowym okresie zużycia ocenialiśmy polski rynek zużycia prętów na 1 milion 200 tysięcy t. W ciągu roku funkcjonowania ustawy produkcja pręta wyniosła 1 milion 435 tysięcy t, import 274 tysięcy t, eksport 152 tysięcy t, zużycie jawne 1 milion 557 tysięcy t za okres funkcjonowania ustawy, czyli dwa razy więcej niż w okresie poprzedzającym. I to jest autentyczny sukces państwa, senatorów, posłów, osiągnięty dzięki wprowadzeniu ustawy.

Jeszcze raz bardzo dziękujemy, to duże osiągnięcie. Jesteśmy wdzięczni, będziemy pamiętać, że państwo byliście wtedy z nami, w tym trudnym dla nas okresie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

W pierwszej kolejności to my dziękujemy państwu, że zwracaliście na to uwagę i konsekwentnie mobilizowaliście nas wszystkich, parlamentarzystów, do tego, aby wprowadzić odpowiednie przepisy. A to, co pan pokazał, to rzeczywiście jest niezwykła informacja.

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Kto przedstawi kolejną prezentację?

Pani, tak?

(Prezes Zarządu Polskiej Unii Dystrybutorów Stali Iwona Dybał: Chciałabym dosłownie...)

Proszę bardzo.

No to państwo, rozumiem, że...

Prezes Zarządu Polskiej Unii Dystrybutorów Stali Iwona Dybał:

Witam państwa serdecznie.

Iwona Dybał, Polska Unia Dystrybutorów Stali.

Ja również chciałabym przede wszystkim bardzo serdecznie podziękować panom przewodniczącym, wszystkim paniom i panom senatorom za troskę i zauważenie naszego problemu, a był on naprawdę ogromny. Chciałabym również ze swojej strony podziękować Ministerstwu Finansów, z którym współpracowaliśmy w tym bardzo trudnym okresie, przekazywaliśmy wszystkie informacje i byliśmy naprawdę zaszokowani, że tak szybko dało się wprowadzić nowelizację ustawy.

Chciałabym przedstawić dosłownie parę slajdów, żeby pokazać, że ta ustawa uratowała polskie firmy zajmujące się dystrybucją, nie tylko te, które produkowały.

Podam tylko parę liczb, które ilustrują problem. Pierwszy kwartał 2003 r., 123 tysiące t. Pokazujemy tutaj same pręty zbrojeniowe. Dotyczyło to także innego asortymentu, ale pręty były towarem najłatwiejszym do prowadzenia, że tak powiem, tego typu karuzelowych interesów. 123 tysiące t w jednym kwartale. To są nadużycia dotyczące importu, ale takie same nadużycia dotyczyły eksportu, towar jeździł w dwie strony. Proszę zwrócić na to uwagę, to jest pierwszy kwartał 2013 r. W czwartym kwartale 2000 r., 1 października, została wprowadzona ustawa, proszę zobaczyć, co się stało. To była kwestia dosłownie paru tygodni. Różnice, które obecnie występują, oczywiście cały czas jeszcze monitorujemy, sprawdzamy to, ale one mogą wynikać już z błędnych deklaracji, to już nie jest ta skala, o której zmniejszenie walczyliśmy.

Chciałabym pokazać również zużycie jawne prętów zebraowanych w Polsce, 1 października 2013 r. jest oddzielony linią. Proszę zobaczyć, tendencja jest rosnąca, to pokazuje, tak jak mówię, skalę, z jaką mieliśmy do czynienia.

Tutaj chciałabym pokazać państwu zakupy prętów przez firmy dystrybuujące stale. To są członkowie Polskiej Unii Dystrybutorów Stali. Proszę popatrzeć, co się stało w trzecim kwartale 2013 r., jaki był niesamowity skok, to są zakupy tylko u naszych producentów. Tendencja jest rosnąca. Wahania to jest kwestia pierwszego, drugiego kwartału, to jest już naturalna sytuacja rynkowa, że zakupy są mniejsze, ale tendencja cały czas jest rosnąca. Nasze firmy wreszcie miały szansę kupować stal od polskich producentów i ją sprzedawać. W poprzednim okresie firmy po prostu wycofywały się ze sprzedaży, nie były w stanie konkurować z nieuczciwym rynkiem.

Tutaj pokazujemy z kolei sprzedaż krajową naszych dystrybutorów. Sytuacja jest taka sama, proszę państwa, nie ma takich wskaźników wzrostu, to jest 118%, nic takiego się nie wydarzyło w kraju, żeby nagle tak niesamowicie wzrosła sprzedaż. To wszystko jest efektem wprowadzonej ustawy.

Chciałabym przedstawić jeszcze dwa slajdy, które może troszeczkę pokażą, kto jest odbiorcą wyborów hutniczych w Polsce i co się dzieje z VAT. Bo spotykamy się z poglądami, że przez tę ustawę VAT gdzieś tam znika.

Jeżeli chodzi o odbiorców stali, to 44% to jest budownictwo, proszę zwrócić na to uwagę, następnie są wyroby metalowe, maszyny, motoryzacja, czyli to są wszystko działy gospodarki, które odprowadzają VAT.

Chciałabym się skupić na budownictwie jako branży, która jest największym odbiorcą stali. Co wchodzi w skład tych 44%? To są przede wszystkim autostrady, drogi i lotniska, czyli VAT się znajdzie w budżecie państwa,

przysłowiowy Kowalski autostrady nie buduje. Poza tym kawałek mostu – mówiąc wprost – nie da się wywieźć na Słowację i przywieźć z powrotem, żeby go wyprać z VAT. 28% to są obiekty niemieszkalne, czyli również chodzi o firmy, które odprowadzają VAT, 20% to są rurociągi, budowle wodne, 12% to jest budownictwo mieszkaniowe, którym oczywiście również zajmują się deweloperzy, to są firmy, które odprowadzają VAT. Oczywiście następuje wydłużenie spływu, ale VAT się znajdzie, a nie zniknie w czarnej dziurze.

Tak że ja ze swojej strony, reprezentując moje środowisko, chciałabym jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować i z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że zmiana w ustawie uratowała życie firmom, które funkcjonują na tym rynku. Gdyby sytuacja się nie zmieniła, naprawdę dzisiaj musielibyśmy powiedzieć, że zostało dziesięć firm. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Bardzo dziękujemy.
Trzecia prezentacja.

Szef Zespołu Analiz Ekonomicznych w Ernst & Young Sp. z o.o. Marek Rozkrut:

Dziękuję.

Szanowni Państwo, nawiązując do tego, co zostało powiedziane przez moich przedmówców, w swojej prezentacji chciałbym przedstawić w bardzo dużym skrócie korzyści z tytułu wprowadzenia mechanizmu odwróconego VAT, nie tylko dla branży stalowej, ale także dla innych branż powiązanych, a także powiedzieć szerzej o efektach makroekonomicznych dla rynku pracy i wreszcie dla dochodów sektora finansów publicznych.

Obliczenia, które przedstawiliśmy w raporcie, który także został przedłożony, obejmowały podstawowe mechanizmy korzyści. Górna część wykresu pokazuje korzyści, powiedziałbym, czysto vatowskie, związane z ujawnieniem części faktycznego zużycia. Wiemy, że znaczna część zużycia prętów stalowych, prętów zbrojeniowych – bo o nich tutaj mowa – była ukryta. To był efekt fałszywego eksportu, który niby wychodził, ale tak naprawdę zostawał na naszym rynku, oraz ukrytego importu, którego nie widzieliśmy, nie rejestrowaliśmy, on był zauważalny na rynkach zagranicznych, ale nie w Polsce. Ujawnienie tej części oczywiście zwiększyło bazę podatkową i tym samym dochody z VAT.

Ale innym jeszcze dodatkowym kanałem, który uwzględniliśmy, jest efekt zwiększenia krajowej produkcji prętów zbrojeniowych. Dzięki temu, że część nieuczciwej konkurencji została wyeliminowana, dzięki nowemu mechanizmowi, zwiększyły się także możliwości produkcyjne producentów krajowych, a tym samym przełożyło się to na efekty dla innych branż powiązanych i rynku pracy. To zwiększało PKB i oczywiście generuje to także dodatkowe dochody, nie tylko z VAT, ale także CIT, PIT, składek na ubezpieczenia społeczne, czyli mówimy szerzej o korzyściach dla całego sektora finansów publicznych.

Zacznę od drugiego kanału, czyli od zwiększenia produkcji. Jak powiedziałem, większa produkcja prętów zbrojeniowych to nie tylko korzyści dla branży stalowej i zatrudnionych w niej osób. Bo wiadomo, że huty zamawiają także dodatkowe towary i usługi, które są potrzebne do wytwarzania produktu finalnego.

Jak wiemy, produkcja... Na slajdzie widzimy taki prosty wzór, pokazujący, że produkcja zależy od wielu składowych, w szczególności od popytu krajowego. Ale jeżeli spada przede wszystkim ukryty import, czyli ten import, który był nieuczciwy, bo nie był obłożony VAT i tym samym stwarzał warunki nieuczciwej konkurencji... Wylimitowanie tego importu czy też znaczne jego ograniczenie oczywiście zwiększa możliwości produkcji krajowej.

Ale żeby nie ograniczać się do bardzo prostego założenia, chcieliśmy podejść do tego konserwatywnie i jak najbardziej uczciwie, i przejrzysto i to pokazaliśmy w naszym raporcie. To nie jest tak, że zakładaliśmy, że cały spadek ukrytego importu będzie oznaczał wzrost produkcji krajowej, bo faktem jest, że część produkcji krajowej, powiedziałbym, została przeniesiona z eksportu. Część eksportu została przeniesiona na rynek krajowy, czyli produkcja nie wzrosła aż tyle, ale wzrosła.

Chodzi o to, że część eksportu wcześniej brała się z tego, że naprawdę on był mały albo nieopłacalny, ale ze względu na pokrycie kosztów stałych nieraz trzeba było eksportować towar. Tak naprawdę na rynku krajowym nie było normalnych warunków cenowych, które by pozwalały konkurować. W sytuacji, kiedy warunki się znormalizowały, można było część eksportu nieopłacalnego albo bardzo mało opłacalnego przenieść na rynek krajowy, który był o wiele bardziej normalny i dawał bardziej uczciwe marże. Bo marże były w dużej mierze, powiedziałbym, zjadane przez koszty transportu.

Co za tym idzie, przyjęliśmy konserwatywne założenie... Gdybyśmy przyjęli założenie, że produkcja rośnie tak, jak spada import, to efekty, które pokażę za chwilę, byłyby jeszcze większe. Pokazaliśmy, jak w okresie 2013–2015 wygląda wzrost produkcji i jakie są tego efekty, nie tylko dla samej branży, nie dla samego hutnictwa, dzięki produkcji prętów zbrojeniowych, ale także dla branż powiązanych. O ile w przypadku samego hutnictwa wartość dodana, czyli powiedzmy, część PKB wytwarzana przez branżę, dzięki wprowadzonej nowej regulacji rośnie średnio o 105 milionów zł rocznie, o tyle o dodatkowe 160 milionów zł rośnie także wartość dodana w innych branżach. Tutaj rozpisaliśmy te branże, mamy szesnaście sektorów, wykorzystaliśmy tablice przepływów międzygałęziowych. To są dane Głównego Urzędu Statystycznego, które pozwalają pokazać, w jakim stopniu dana branża, dokonując pewnych zakupów, powiązana jest innymi branżami. Tak że to jest wykorzystanie twardych danych Głównego Urzędu Statystycznego na potrzeby zadania, którego się podjęliśmy.

Takie ujęcie można przedstawić także dla innych zmiennych makroekonomicznych. Tu jeszcze pokażę tylko wpływ na rynek pracy. Zwiększona produkcja czy też, można powiedzieć, produkcja, która nie miałaby miejsca, gdyby nie wprowadzone zmiany regulacyjne, daje w samym hutnictwie średnio ponad tysiąc miejsc pracy rocznie, ale w całej gospodarce, jeżeli uwzględnimy efekty powiązane,

daje prawie dwa i pół tysiąca dodatkowych miejsc pracy. Czyli efekty makroekonomiczne są dużo większe i trzeba pamiętać o efektach pośrednich, które również występują, nie możemy myśleć tylko w kategoriach samej branży.

Oczywiście większa produkcja daje zwiększone dochody podatkowe, ale tak naprawdę zasadniczym źródłem dochodów podatkowych z tytułu wprowadzonej zmiany regulacyjnej są dochody związane z ujawnieniem zużycia prętów stalowych, o czym już była mowa. Moi przedmówcy pokazali dane statystyczne dotyczące okresu kilku miesięcy, roku po wprowadzeniu zmiany regulacji niepokazujące zasadniczej zmiany na tym rynku. Bo rzeczywiście fałszywy eksport został w dużej mierze wyeliminowany, ukryty import został ujawniony lub zastąpiony produkcją krajową, tym samym znaczna część zużycia faktycznego, która była ukryta, niejawna, odkryła się. Zostało ono przekształcone w zużycie jawne, tym samym wzrosła baza podatkowa.

Uwzględniliśmy wcześniejsze efekty zwiększonej produkcji i poprawy sytuacji na rynku pracy, jak również zwiększenia części jawnej zużycia prętów zbrojeniowych. Łącznie daje to w 2013 r. ponad 160 milionów zł dodatkowych dochodów dla sektora finansów publicznych. W kolejnych latach mamy już kwotę blisko 340 milionów zł i 360 milionów zł dodatkowo, czyli łącznie mamy 858 milionów zł w latach 2013–2015. Dodam tylko jedną rzecz. Na potrzeby tych wyliczeń stworzyliśmy odpowiedni model ekonometryczny, który został opisany w raporcie.

Chcę jeszcze tylko dodać, że gdy patrzymy na to, co się wydarzyło w tym roku, założenia, które przyjęliśmy – często makroekonomiczne, na przykład dotyczące produkcji budowlano-montażowej – na razie okazują się ex post konserwatywne, co wskazywałoby, że liczby tu przedstawione w rzeczywistości prawdopodobnie są jeszcze większe. Dziękuję państwu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Członek Rady Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Marek Suchowolec:

Marek Suchowolec, Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu.

Chcielibyśmy pokazać, jakie są skutki wprowadzenia *reverse charge* w branży złomu. Bo tak naprawdę jeżeli chodzi o doświadczenie z *reverse charge* w Polsce, to branża złomowa ma najdłuższą historię – od 1 kwietnia 2011 r. Tu chcielibyśmy pokazać, jak było przed 1 kwietnia 2011 r. Jeżeli chodzi o złom, to dostarczany był on na przykład przez osobę fizyczną, która sprzedawała go bez VAT, skup złomu, który odsprzedawał go dalej już z podatkiem VAT, kolejne etapy były już z podatkiem VAT.

I tak naprawdę najsłabszym ogniwem w całym łańcuchu dostaw złomu były skupy złomu, które po prostu nie rejestrowały zakupu złomu od osób fizycznych i sprzedawały go firmom, które funkcjonowały, a po pewnym

czasie znikwały, czyli były tak zwanym znikającym podatnikiem, wyludzały podatek VAT. Dostawały podatek VAT od firmy recyklingowej, ale nie odprowadzały go do organu podatkowego, a tak jak powiedziałem, złom pozyskiwały ze skupu.

1 kwietnia 2011 r. został wprowadzony dzięki państwu mechanizm *reverse charge* w obrocie złodem. I to była pierwsza branża, w której został on zastosowany. I co tak naprawdę się zmieniło? W pierwszym okresie dopiero producent metali odprowadza podatek VAT, czyli to, co wcześniej trafiało z poszczególnych elementów łańcucha, teraz dopiero producent metali odprowadza do organu podatkowego. Jaka jest różnica między tym, co było, a tym, co jest? Producent metali po prostu ma środki trwałe, więc nie może zniknąć. Firma handlowa może zniknąć w miarę szybko, w szczególności jeśli nie posiada żadnych środków trwałych. Jeżeli chodzi o producenta metali, to zatrudnia on ludzi, posiada środki trwałe, linie produkcyjne, nie może zniknąć.

Co prawda wprowadzenie *reverse charge* spowodowało, że te wpływy ze Skarbu Państwa były opóźnione około jednego, dwóch miesięcy, ale wyliczyliśmy, że w skali całego złomu w Polsce pożyczanie tych pieniędzy na okres dwóch miesięcy kosztowało Skarb Państwa około 1–2 milionów zł. Ale dzięki temu, że został wprowadzony *reverse charge*, Skarb Państwa zyskał 500 milionów zł, czyli można powiedzieć, że to najlepsza inwestycja, jaka w zasadzie... Bo po zainwestowaniu jednorazowo 2 milionów zł mamy z powrotem 500 milionów zł rocznie.

Jakie są dalsze oczekiwania branży? Chcielibyśmy przesunąć mechanizm *reverse charge*, objąć nim też producentów metali, dlatego że tak naprawdę produkują oni towar, który nie jest produktem finalnym. To są na przykład gąski aluminiowe czy cynkowe, czy ołów, on ulega przerobieniu. Czyli tutaj też może wejść firma handlowa, która będzie to sprowadzać z innego kraju bez VAT, sprzedawać w Polsce i nie odprowadzać podatku. Czyli tak naprawdę wprowadzenie mechanizmu *reverse charge* dla wszystkich półproduktów z metali nieżelaznych wyeliminuje nieuczciwą konkurencję, no i według naszych szacunków da rocznie około 200 milionów zł dodatkowych wpływów.

1 października 2013 r. mechanizmem *reverse charge* objęta została część półproduktów z miedzi. Tutaj pokazujemy, co się stało w przypadku jednego z półproduktów z miedzi. Tutaj też widzimy, że tak jak w przypadku prętów był eksport do Polski katody miedzianej i tak naprawdę już widać, że jeszcze we wrześniu 2013 r. deklarowany eksport krajów europejskich do Polski był na poziomie 7 tysięcy t miesięcznie. Już po wprowadzeniu *reverse charge* spadł do 2 tysięcy 700 t, potem, w listopadzie, do 2 tysięcy zł. Czyli tutaj od razu widzimy skutek wprowadzenia tego mechanizmu. Szacowaliśmy, że tylko przez osiem miesięcy 2014 r. z tytułu wprowadzenia *reverse charge* jest około 40 milionów zł dodatkowych wpływów z VAT. Czyli to, co było, porównaliśmy z tym, co jest w tym roku, i tak naprawdę po przeliczeniu tego przez cenę miedzi, przez podatek VAT wychodzi około 40 milionów zł.

Chciałbym powiedzieć jeszcze kilka słów o mechanizmie *reverse charge* w Europie. 22 lipca zostały wprowadzone dwie dyrektywy europejskie. Jedna z nich umożliwia wprowadzenie *reverse charge* w trybie przyspieszonym,

a druga pozwala na wprowadzenie *reverse charge* dla szerszego zakresu towarów. Wymienionych jest dziesięć państw europejskich, które od lipca 2013 r. skorzystały z możliwości wprowadzenia tego mechanizmu. Warto podkreślić jest to, że na przykład Dania wprowadziła *reverse charge* na telefony komórkowe. Można powiedzieć, że Dania, licząca pięć i pół miliona ludzi, to najbardziej skomputeryzowane społeczeństwo w Europie, w zasadzie najlepiej na świecie płacące podatki – bo Skandynawowie generalnie najlepiej na świecie płacą podatki – a jednak od 1 lipca wprowadziła *reverse charge*, chociaż eksport telefonów komórkowych Danii w 2013 r. był ponad dziesięciokrotnie mniejszy niż eksport Polski w tym samym czasie

Tu pokazujemy, dlaczego mówimy o półproduktach z pozostałych metali nieżelaznych. Chodzi o aluminium, cynk, nikiel, ołów i cynę. Przeanalizowaliśmy dane Eurostatu, z których wynika, że różnica między tym, co deklarują podmioty z innych krajów europejskich jako eksport, a tym, co deklarują nasze przedsiębiorstwa jako import wyniosła w 2013 r. 275 milionów euro. Jeszcze w 2012 r. były to 84 miliony euro. Po przeliczeniu tego na VAT okazuje się, że w 2013 r. około 265 milionów zł z VAT nie wpłynęło do Skarbu Państwa.

Dlaczego Izba postuluje rozszerzenie *reverse charge* na wszystkie półprodukty z metali nieżelaznych, co się zmieniło? 1 października 2014 r. Niemcy wprowadzili *reverse charge* na prawie wszystkie półprodukty z metali, Słowacja wprowadziła go 1 stycznia 2014 r., od 1 stycznia 2015 r. zostanie wprowadzony w Czechach. Tydzień temu minister finansów Czech Andrej Babiš powiedział, że czeski Skarb Państwa traci około 3,5 miliarda euro z tytułu wyłudzeń podatku VAT. Przy ich wpływach na poziomie jedenastu miliardów z kawałkiem to daje około 23% VAT, które nie wpływa, po prostu jest wyłudzone.

Czyli mamy taką sytuację, że sąsiadujące z nami kraje, które należą do Unii Europejskiej, mają niższą stawkę VAT i wprowadziły *reverse charge*. A więc tak naprawdę możemy się spodziewać napływu oszustów z krajów ościennych, w szczególności z Niemiec, z Czech, gdzie gospodarka są duże.

Jaki zatem jest postulat branży metali nieżelaznych? Chodzi o to, by objąć mechanizmem *reverse charge* wszystkie półprodukty z metali nieżelaznych, czyli zrobić tak jak w Niemczech. Według naszych wyliczeń Skarb Państw powinien mieć wpływy większe o 200 milionów zł rocznie, zwiększa to bezpieczeństwo, które było tutaj omówione. Tak naprawdę chodzi nam o stworzenie takich samych warunków funkcjonowania jak u sąsiadów, czyli w Niemczech, Czechach i Słowacji.

Tutaj pokazaliśmy listę towarów, które... Chcielibyśmy, żeby te towary zostały objęte tym mechanizmem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

To postulat na najbliższy czas.

To już wszystkie prezentacje.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

Wiceprezes Zarządu ArcelorMittal Warszawa Dariusz Marchewka:

Dariusz Marchewka, reprezentuję firmę ArcelorMittal Warszawa, jesteśmy częścią ArcelorMittal, światowego koncernu stali, głównego lidera branży stalowej w Polsce.

Panowie Senatorowie, korzystając z tego, że mam przyjemność uczestniczyć w dzisiejszych obradach, chciałbym również jako przedstawiciel branży, hut po prostu, które były dotknięte procederem wyłudzenia VAT, serdecznie podziękować za wsparcie Senatu w całym procesie. Miałem okazję uczestniczyć w obradach ponad rok temu, kiedy dyskutowaliśmy nad tym, czy wprowadzić ten mechanizm, czy nie wprowadzać, jeśli tak, to kiedy to zrobić, jakie to może mieć skutki. Wiadomo, że to budziło trochę kontrowersji w różnych gremiach, kręgach.

Jako przedstawiciel branży chciałbym powiedzieć, że dziękujemy, istniejemy cały czas dzięki temu, że państwo nam pomogliście i ten mechanizm został wprowadzony. Gdyby to nie zostało wprowadzone, na pewno by nas tutaj nie było, na 100% zamykalibyśmy zakład. Tak że bardzo dziękuję, potwierdzam, że zjawisko zniknęło z rynku, jeżeli w ogóle istnieje, to ma marginalny charakter, można normalnie handlować, po normalnych cenach sprzedawać i funkcjonować.

Oczywiście nasza branża ma jeszcze wiele, wiele innych problemów, do których należy energia elektryczna, bardzo droga w Polsce. To nam troszkę przeszkadza konkurować na rynkach europejskich. Ale oczywiście to jest odrębny temat. Jeśli chodzi o kwestie podatkowe, możemy stawić czoło naszej konkurencji zagranicznej i trwać. Tak że chciałbym jeszcze raz bardzo podziękować.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękujemy bardzo za ten głos. Zdajemy sobie sprawę, że problemy pojawiają się także w innych branżach. Spotykamy się z przedstawicielami tych branż i wiemy, że pewnie będzie trzeba podejmować działania nawet trochę szersze niż te dotyczące przemysłu metalowego, metali nieżelaznych i innych.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

My oczywiście nie oczekujemy podziękowań, wywołuję państwa, bo przecież taka jest nasza rola. Pewnie nawet zbyt późno się włączyliśmy w te działania, ale lepiej późno niż wcale. Efekt jest widoczny i naprawdę widać, że czasami takie działania przynoszą wyraźne, jednoznaczne efekty.

Czy może jeszcze przedstawiciele ministerstw chcą zabrać głos?

Proszę bardzo.

Członek Zarządu Huty Cynku „Miasteczko Śląskie” SA Przemysław Pacześ:

Przemysław Pacześ, jestem członkiem zarządu, dyrektorem finansowym Huty Cynku „Miasteczko Śląskie”.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W nawiązaniu do ostatniego postulatu objęcia mechanizmem odwrotnego obciążenia pozostałych metali nieżelaznych jako przedstawiciel branży cynkowej, praktycznie rzecz biorąc, grupy kapitałowej, która jest jedynym producentem cynku w Polsce, chciałbym podkreślić, że problemy dotyczące nieprawidłowości w zakresie rozliczania VAT istnieją. My nie czekamy, aż one przyjdą z Niemiec, one być może się zwiększą, biorąc pod uwagę wprowadzenie mechanizmu odwrotnego obciążenia w innych państwach, ale one istnieją i się nasilają.

My wcześniej przekazywaliśmy takie informacje do Ministerstwa Finansów, był o tym informowany również szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, są prowadzone postępowania w tej sprawie. Ale my jako producent cynku, ołowiu nie jesteśmy w stanie sobie sami z tym problemem poradzić. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że jeżeli VAT nie jest odprowadzany, na rynku powstaje nieuczciwa konkurencja, która może dany produkt sprzedawać po cenie niższej o 10–15%. Z drugiej strony nie ma wpływów do budżetu państwa w zakresie podatku VAT w wysokości, w jakiej powinny one zostać zrealizowane. Mechanizm odwrotnego obciążenia jest obecnie jedynym ratunkiem dla branży, również dla branży cynku, ołowiu, także koledzy z branży aluminiowej sygnalizują tego typu problemy, my sami sobie z taką konkurencją nie poradzimy.

Nasi kontrahenci przychodzą do nas i mówią: „No jak? Proponujecie nam cenę X, a my możemy otrzymać X minus 10% na rynku, obniżcie cenę”. Ale my nie jesteśmy w stanie obniżyć ceny, ponieważ i tak, i tak z taką sytuacją nie wygramy. Dlatego bardzo, bardzo proszę państwa o to, żeby zwrócić uwagę na problem również w branży pozostałych metali nieżelaznych, ponieważ on istnieje i może doprowadzić do sytuacji, w której nasz biznes będzie nierentowny, co grozi zamykaniem przedsiębiorstw, zwolnieniami i dodatkowymi wydatkami Skarbu Państwa, nie tylko brakiem wpływów, ale także wydatkami na cele socjalne, na zasiłki dla bezrobotnych itd. Dlatego bardzo proszę o zwrócenie uwagi na ten problem. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Przyjmujemy także ten postulat.

Jeszcze nasi goście, tak?

Kto z państwa?

Proszę bardzo.

Doradca Podatkowy w DLA Piper Wiater Sp. k. Wojciech Kotala:

Wojciech Kotala, reprezentuję Związek Importerów i Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego Branży RTV i IT.

Ja chciałbym tylko powiedzieć dwa słowa i zwrócić uwagę na jedną rzecz. Oczywiście przedmiotem naszego zainteresowania jest elektronika. Obecnie przedmiotem prac Rady Ministrów jest kolejna nowelizacja ustawy o VAT, na mocy której część wyrobów elektronicznych zostanie objęta odwrotnym obciążeniem. My postulujemy

jeszcze dwie grupy wyrobów oprócz telefonów komórkowych, tabletów, notebooków i konsoli do gier i chciałbym, żebyście panowie zwrócili na to uwagę. Branży bardzo zależy na cyfrowych aparatach fotograficznych i materiałach eksploatacyjnych do drukarek.

Łącząc się w postulatach z przedstawicielami innych branż, których wyroby nie są objęte *reverse charge*, chciałbym zwrócić uwagę na to, że to nie jest tak, że postulaty dotyczące określonych grup urządzeń elektronicznych biorą się znikąd, one wszystkie są bardzo dobrze udokumentowane, tak jak postulaty panów od metali nieżelaznych. Oczywiście materiały, które zapewne państwo, jak i my dostarczaliśmy do Ministerstwa Finansów, są bardzo obszerne.

Chciałbym się wyraźnie sprzeciwić niektórym głosom, które pojawiają się na rynku czy w prasie, że odwrotne obciążenie jest drogą donikąd, że to będą kolejne grupy towarów, kolejne i kolejne. Nie, jest określona liczba grup towarowych, znakomicie udokumentowane są nadużycia podatkowe.

I chciałbym zwrócić uwagę na to, żeby nie bać się o dodatkowe grupy, oczywiście przy odpowiednim uzasadnieniu i udokumentowaniu dzisiejszej skali nadużyć. Historia, którą dzisiaj pokazano już na przykładzie wyrobów stalowych objętych *reverse charge*, pokazuje, że to działa. Prosimy po prostu o krytyczne wsłuchiwanie się w głosy, które są przeciwko *reverse charge*, o refleksję, dlaczego one się pojawiają, i o spojrzenia na twarde dane i liczby, które przedstawiają wszystkie zainteresowane branże. To tyle, tak króciutko.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo także za ten głos.

Oczywiście my zdajemy sobie sprawę z tego, że ten problem występuje także w innych branżach i że firmy, które prowadzą działalność przestępczą w tym obszarze, potrafią przechodzić z jednej branży do drugiej i to jest poważny problem.

Równocześnie otrzymujemy informacje, że w Unii Europejskiej pracuje się też nad innymi rozwiązaniami związanymi z podatkiem VAT, i myślę, że to jest jakaś nadzieja. Mam nadzieję na uporządkowanie tego sektora i tych problemów w nieodległej przyszłości.

Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Stanisława Jurcewicza.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Teraz się odezwie gospodarka, Drodzy Państwo. Bo jak widzicie, dzięki wam finanse mają pieniądze w budżecie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Przewodniczący, oczywiście mówię to z oczywiście dużą atencją dla Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Teraz na poważnie. Drodzy Państwo, przypominam sobie pierwsze spotkanie z panem przewodniczącym Ziółkowskim. Powiem tak: ja w pewnym sensie nie byłem świadom, jakie pozytywne skutki pewien zakres tego rozwiązania przyniesie gospodarce, nie tylko w sferze finansów, miejsc pracy, to znaczy człowiek nie idzie po zasiłek, to znaczy wydaje pieniądze w drugą stronę.

Mam przekonanie, że większość z nas teraz widzi dzięki temu, co państwo pokazali... To jest dla nas motywacja do tego, aby Ministerstwo Finansów, już w porozumieniu, kiedy rozpoczniemy podobne prace... A co do tego nie mam wątpliwości. Bo mówimy o twardych argumentach, liczbach, cyfrach, miejscach produkcji, w związku z tym ten czas niestety wtedy mógł być troszkę bardziej dynamiczny.

Teraz mamy narzędzie, które państwo dajecie, argumenty, rzeczywiste wpływy, ograniczenie szarej strefy, i to poszerza mocno – przynajmniej w moim rozumieniu – mój pogląd i naszą, myślę, motywację do działania.

Jeżeli chodzi o kolejne grupy, to odniosę się do tego, co widzieliśmy na jednej z prezentacji. Jeżeli inne państwa, powiedzmy, gospodarne – bo w ten sposób możemy nazwać niektóre z nich – uszczelniają system, to znaczy, że jest problem. Gdzie się można przenieść? Tam gdzie tego nie ma, między innymi w przypadku metali nieżelaznych nie mamy u siebie odwróconego VAT.

I na zakończenie powiem, że pamiętam dosyć długie dyskusje z Ministerstwem Finansów. Bo pierwsza nasza propozycja dotyczyła też metali nieżelaznych. Ale pamiętam też inne zdanie: że zobaczymy, jak to będzie funkcjonowało. To zadziało w ciągu dwóch lat. Notowałem to pilnie. Nieczęsto się zdarza, że możemy mieć tak dobre informacje, wynikające z odwrócenia, z reguły nie odwraca się rzeczy, prawda, było, minęło.

To jest prawie 1 miliard zł, tutaj pan powiedział o 856 milionach zł w ciągu pewnego okresu, bodajże taką liczbę zanotowałem. Ale ilekolwiek by było, są pieniądze, miejsca pracy, wzrasta produkcja, co jest bardzo istotne, moim zdaniem, przy kolejnym okresie wykorzystania pieniędzy z Unii Europejskiej w różnym zakresie. Między innymi pani to pokazywała, nie ma co do tego wracać.

I na zakończenie, a propos mostów. Szanowna Pani, my jesteśmy zdolnym narodem, pokazywano, że jeden most zniknął nie wiadomo gdzie. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pewnie tak.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Bardzo dziękuję.

Pan przewodniczący Marek Ziółkowski.

Senator Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, przepraszam, że nie mogłem być na początkowej części posiedzenia. Bardzo się cieszę, że doszło do tego spotkania. I przypominam sobie, że jak roz-

mawialiśmy z Ministerstwem Finansów, to ono się broniło za pomocą dwóch argumentów. Po pierwsze, że podatek wpłynie później, a po drugie, że oni nie mają dokumentacji. To znaczy, wiadomo, że jeśli chodzi o pręty, to działo się coś złego. Ale na przykład potem była miedź. Jeżeli chodzi o aluminium, to nie mamy dowodów, musimy na razie uzyskać dowody, że są jakieś wycieki.

I świetnie wiadomo, że jeżeli się zablokuje jeden element, to potem wpłynie to do drugiego, to jest mniej więcej tak, proszę państwa, jak wówczas, gdy się na jakiejś ulicy ustanawia się strefę parkowania. Tam już nie można parkować i to się natychmiast przenosi na sąsiednią ulicę. I to jest przecież taki mechanizm. Byliśmy tutaj w większości, kiedy trwała dyskusja, chodziło o to, żeby przewidzieć, gdzie przeniosą się osoby, które dotychczas chciały wyłudzać VAT z handlu prętami.

I tutaj ja zdecydowanie się zgadzam z ogólniejszym głosem, że trzeba sobie wyobrazić, że *reverse charge* oczywiście nie wszędzie może być stosowany, ale jest olbrzymia grupa towarów, w przypadku których wiadomo, że będzie stosowany. I trzeba mieć, powiedziałbym, zdolność antycypacji, a nie czekać pół roku na dokumentację. Bo wtedy tylko się traci pieniądze, co finanse chyba wreszcie zrozumiały. To chciałem powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja jeszcze raz chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu za nasze wspólne działanie, za to, że udało nam się wprowadzić tę ustawę i że państwo przetrwaliście.

Wypada także wspomnieć pana marszałka Jana Króla, który też wykonał dużą pracę. Jako osoba mająca doświadczenie parlamentarne wiedział, jak wszystkich nas tu przekonać do dobrych rozwiązań. Jego dzisiaj nie ma z nami, ale przecież także wielokrotnie się z nami spotykał, pokazywał wszystkie dokumenty i przekonywał, żeby całą operację przeprowadzić jak najszybciej.

Proszę państwa, ja myślę, że nie będziemy przedłużali naszego spotkania. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękujemy. Informacje na temat metali nieżelaznych, branży elektronicznej, które państwo przedstawili, są dla nas istotne. Będziemy z wami dalej współpracowali w tych obszarach.

Jeszcze raz dziękujemy i życzymy, żeby wasze firmy w przyszłości mogły się naprawdę bez żadnych ograniczeń rozwijać i żeby mogły jak najlepiej funkcjonować na konkurencyjnym i uczciwym rynku dla dobra waszego i nas wszystkich. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 00)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii